

Przegrzane rzeki

Data publikacji: 28.07.2006 0:00



brak zdjęcia

Od 11 czerwca na ziemi cieszyńskiej nie spadł porządny deszcz. Ciągąca się już półtora miesiąca susza powoduje, że rybacy i wędkarze coraz głośniejsz zastanawiają się, czy nie powtórzy się sytuacja z ubiegłego roku, kiedy to Wisła i Brennica dosłownie wyschnęły.

Letnie upały, brak deszczu, a także tłumy plażowiczów nad Wisłą i Brennicą sprawiły, że poziom wody w rzekach naszego regionu znacznie się obniżył. W tragicznej sytuacji znalazły się beskidzkie pstrągi. Ryby powoli zaczynają padać, bo w wodzie brakuje tlenu. - *Temperatura wody, w której żyją pstrągi, powinna mieć najwyżej 20 stopni Celsjusza, bo wtedy rybom wystarcza tlenu. Tymczasem tego lata woda w Wiśle osiągnęła 24 stopnie* - tłumaczy **Czesław Witański**, kierownik pszczyńskiego Inspektoratu Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach.

By ratować sytuację, w zeszłym tygodniu RZGW zdecydował się „przepłukać” Wisłę. - *Ze zbiornika w Wiśle Czarnem zrzuciliśmy w ciągu jednego dnia dwa razy więcej wody niż normalnie. W ten sposób chcieliśmy schłodzić i dotlenić wodę w rzece. Podobny zabieg możemy powtarzać raz na dwa tygodnie. Ale problem generalnie może rozwiązać jedynie dłuższy deszcz* - tłumaczy Cz. Witański.